



Dorota Tymura

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0002-7836-9591

e-mail: dorota.tymura@mail.umcs.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RF.2025.010>

Bios kynikos jako paradygmat życia ekologicznego

Filozofia od zarania swoich dziejów eksponowała koherentny i zasadniczy związek z naturą. Pierwsi filozofowie, zwani *physikoi*, uczynili naturę, czyli *physis*, podstawą swoich rozważań. Chociaż ich zainteresowania obracały się głównie w obrębie zagadnienia *arche*, genezy świata i jego przemian, nie zmienia to faktu, że związek filozofii z naturą od początku powstania sztuki umiłowania mądrości był wręcz fundamentalny. Z czasem perspektywa filozoficzna się poszerzyła, stawiając w centrum uwagi człowieka oraz jego relacje – zarówno z innymi ludźmi, jak i otaczającą go przyrodą. W tym ostatnim zakresie najbardziej wyróżnia się nurt cynicki, który jako jedyny w klasycznym i hellenistycznym okresie rozwoju filozofii uczynił jednym z podstawowych filarów swojej dość skromnej doktryny właśnie konieczność życia w zgodzie z naturą. Nakaz ten stanowił podstawę, według której cynicy kreowali styl własnej egzystencji.

Życie cynickie, zwane *bios kynikos*, może stanowić również dzisiaj ideową, jak i twórczą inspirację zrównoważonego stylu życia, szczególnie w obliczu tak wielu współczesnych wyzwań ekologicznych, jakim musimy sprostać. Stanowiło ono najbardziej charakterystyczny przejaw starożytnej filozofii praktycznej, a wyrosło jako zdecydowana reakcja na przybierające na sile zjawiska materializmu i konsumpcjonizmu.

W swoim założeniu ten styl życia kładł szczególny nacisk na harmonię człowieka z przyrodą, minimalizację konsumpcji i świadome korzystanie z zasobów natury. Analiza postaw i praktyk cynickich może zatem dostarczyć cennych wskazówek współczesnym poszukiwaczom alternatywnych modeli życia, które redukują negatywny wpływ człowieka na środowisko naturalne. Przez pryzmat życia cynickiego możemy odkryć, jakie zasady i wartości mogą wspierać nasze dzisiejsze dążenia do ekologicznego stylu życia oraz jakie trudności musimy przezwyciężyć, aby wprowadzić te idee w życie w XXI wieku.

Koncept „życia ekologicznego”, chociaż jest trudny do jednoznacznego zdefiniowania, można opisać ogólnie jako świadomy, odpowiedzialny i etyczny sposób istnienia, w pełni rozumną i racjonalną relację człowieka z otaczającą go naturą, opartą na moralnym poszanowaniu wszelkich form życia i przejawiającą się w aktywnym działaniu na rzecz ochrony środowiska oraz zrównoważonego wykorzystywania jego zasobów, a także dążeniu do harmonijnej integracji rozwoju ludzkości i środowiska naturalnego. Jest to styl życia, w którym jednostka rozumie swoją zależność od natury i rozważnie korzysta z jej darów¹. Zgodnie z modelem *homo ecologicus* relacja człowieka z przyrodą powinna się opierać na szacunku i trosce². Życie ekologiczne wiąże się zatem z etycznym podejściem do środowiska i uznaje jego wartość inherentną. Taka forma egzystencji wskazuje również na konieczność zaspokajania materialnych i niematerialnych potrzeb człowieka zgodnie z realnymi zasobami natury. Oznacza to unikanie nadmiernej konsumpcji i wybieranie rozwiązań, które minimalizują negatywny wpływ na środowisko. W myśl idei ekologicznego obywatelstwa jest to życie oparte na ekologicznej świadomości i dojrzałości, uwzględniające sprawiedliwość ekologiczną obejmującą wszelkie formy życia oraz kierujące się troską o obecne i przyszłe pokolenia, a także dobrostan całej biosfery. Zasadniczą podstawę współczesnej interpretacji życia ekologicznego stanowi zatem postulowane już przez starożytnych cyników harmonijne współistnienie ludzi i natury.

¹ Zob. Jeremy Bendik-Keymer, *The Ecological Life: Discovering Citizenship and a Sense of Humanity* (New York–Oxford: Rowman & Littlefield Publishers, 2006).

² Zob. Christian Becker, „The Human Actor in Ecological Economics: Philosophical Approach and Research Perspectives”, *Ecological Economics* 60 (2006).

Nurt cynicki

Cynizm był najbardziej subwersywnym i oryginalnym starożytnym nurtem filozoficznym, który cieszył się wyjątkową popularnością. Może o tym świadczyć sam okres jego rozwoju – od przełomu V i IV wieku przed Chrystusem do VI wieku po Chrystusie³. Nie miał on jednak statusu szkoły filozoficznej, gdyż nie wypracował żadnej obszernej spójnej doktryny, nie prowadził jakiejkolwiek zbiorowej edukacji ani nawet nie posiadał jednej siedziby uznawanej za właściwy ośrodek naukowy.

Cechą dystynktywną cynizmu był indywidualizm, który uwidaczniał się w swobodnej interpretacji ogólnie przyjętych nakazów, czyniąc sam nurt, przynajmniej w początkowej fazie rozwoju, coraz bardziej popularnym. Cynicki mędrzec był indywidualistą zarówno w swym zewnętrznym, jak i wewnętrznym wymiarze. W pierwszym wypadku eksponował swą niezależność od dóbr materialnych, konwenansów i ograniczeń społecznych. W drugim natomiast podkreślał swą wolność w realizacji imperatywu troski o siebie, swą duszę i własny wewnętrzny, duchowy rozwój. Swoją postawą wyrażał powrót do natury jako rezygnacji z wytworzonych przez cywilizację sztucznych potrzeb, co słusznie eksponuje Hegel:

Cynicy, przynajmniej na początku, jako zasadę określającą powołanie człowieka wysunęli wolność i obojętność, zarówno myśli, jak i rzeczywistego życia, wobec wszelkiej zewnętrznej jednostkowości, szczegółowych celów, potrzeb i rozkoszy; tak że kultura miała stanowić postęp nie tylko, jak u cyrenaików, w kierunku niezależności w sobie i obojętności wobec tego wszystkiego, lecz również w kierunku wyraźnego braku potrzeb, ograniczenia ich do tego, co konieczne, czego bezpośrednio domaga się natura⁴.

Literatura przedmiotu ukazuje swoistą różnorodność interpretacyjną starożytnego nurtu cynickiego. Bywa on bowiem przedstawiany jako etyka postawy (Alasdair MacIntyre⁵), naturalistyczny, a nawet so-

³ Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 6, przeł. Edward I. Zieliński (Lublin: Wydawnictwo KUL, 1999), 233.

⁴ Georg W. F. Hegel, *Wykłady z historii filozofii*, t. 1, przeł. Światosław F. Nowicki (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994), 672.

⁵ Alasdair MacIntyre, *Krótką historia etyki. Filozofia moralności od czasów Homera do XX wieku*, przeł. Adam Chmielewski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002), 145.

fistyczny ruch społeczny (Giovanni Reale⁶, Janina Gajda-Krynicka⁷) czy też filozofia moralności (Vladislav Suvak⁸). W zdecydowanej większości opracowań nurt cynicki jest ukazywany w negatywnym świetle jako ruch filozoficzny pozbawiony zasadniczo naukowego rdzenia. W ramach niniejszego artykułu zaproponowane zostanie ujęcie cynizmu jako filozofii życia. Analizując etykę cynicką, z łatwością można bowiem zauważyć, że oferuje ona zbiór wartości i założeń, które wyraźnie ukazują, jak należy żyć, by osiągnąć upragniony cel – szczęście tożsame z powrotem do natury. Podobny cel eksponowała szkoła cyrenajska, lecz w odróżnieniu od niej droga cynika nie wiodła wśród przyjemności, ale wśród trudów, cierpienia i ustawicznych wyrzeczeń. Najbardziej adekwatną egzemplifikację tej drogi prezentuje Lukian:

Kiedy cię tylko dostanę w swoje ręce, zdejmę z ciebie zbytek, zamknę po społu z biedą, odzieję wytartym płaszczem, zmuszę do trudu i udręki, spania na ziemi, picia wody i żywienia się byle czym. Idąc za moją radą, bez zastanowienia wrzucisz do morza pieniądze, jeśli je masz, nie będziesz dbał o związek małżeński, o dzieci ani o ojczyznę – wszystko będzie dla ciebie błahostką. Porzucisz dom ojcowski, zamieszkas w grobowcu, w samotnej wieżycze lub nawet w beczce. Torbę napełnisz bobem i zwojami zapisanymi po obu stronach. W tym stanie powiesz, że jesteś szczęśliwszy od Wielkiego Króla. A jeśli ktoś będzie cię chłostał lub dręczył, nie dopatrzysz się w tym niczego przykrego⁹.

Życie w zgodzie z naturą

Prymarnym hasłem filozofii cynickiej, wyróżniającym ją na tle innych ówczesnych systemów, był nakaz życia w zgodzie z naturą (*dzein kata physin*). Pojawia się tu jednak istotne pytanie: jak cynicy definiowali pojęcie natury? Kwestia ta staje się tym bardziej zasadna, że nie zachował się żaden traktat cynicki poświęcony naturze. Dostępne nam *testimonia* ukazują zaś wieloznaczność tego terminu, rozumianego jako:

⁶ Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 3, 45–47.

⁷ Janina Gajda-Krynicka, *Filozofia przedplatońska* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007), 252.

⁸ Vladislav Suvak, „Socratic Therapy: Antisthenes”, *Philosophia* 48 (2018); Vladislav Suvak, „Antisthenes between Diogenes and Socrates”, w: *Antisthenica Cynica Socratica*, red. Vladislav Suvak, 72–120 (Praha: Oikoumene, 2014).

⁹ Lukian z Samosat, *Wyprzedaż żywotów*, 9, przeł. Konstanty Bogucki (Warszawa: De Agostini, 2006).

1. natura specyficznie ludzka, czyli rozum;
2. *physis* powszechna;
3. bieżąca chwila stanowiąca źródło nieskończonych, najprostszych przyjemności¹⁰.

Utożsamienie prawdziwie ludzkiej natury, czyli duszy, z rozumem stanowiło właściwy, zasadniczy rdzeń filozofii Sokratesa. To centralne założenie intelektualizmu etycznego przejął po nim Antystenes, który twierdził również, że „cnoty można się nauczyć” (DL. 6.11), a raz pozyskana jest nieutracalna, gdyż stanowi „niezawodny oręż, którego nikt ani nic nie może odebrać” (DL. 6.12)¹¹. W ujęciu założyciela cynizmu doskonalenie duszy jako rozumu dokonywało się zatem drogą rozumowych dociekań. Tak ćwiczona dusza zdobywała stosowną wiedzę, teoretyczną i praktyczną, a wraz z nią mądrość. Tylko w taki sposób człowiek mógł rozwijać swą wrodzoną naturę, w czym zarówno Sokrates, jak i Antystenes dopatrywali się sensu i właściwego celu ludzkiego istnienia. Pełna realizacja oraz doskonalenie owej natury wymagały również właściwego praktycznego postępowania jako swoistego świadectwa. Jak twierdził Antystenes: „Cnota przejawia się w czynach, nie potrzeba jej ani wielu słów, ani nauki” (DL. 6.11). Cynicką etykę charakteryzowała zatem nierozzerwalna jedność wiedzy i działania.

Analogiczną myśl utożsamiającą naturę z rozumem odnajdujemy w filozofii czołowego przedstawiciela cynizmu, Diogenesa z Synopy, który głosił, że: „Aby żyć szczęśliwie, należy zamiast trudów niepotrzebnych wybrać tylko trudy zgodne z naturą; nieszczęście bowiem wynika tylko z braku rozumu” (DL. 6.71). Zgodnie z cytowanym fragmentem człowiek, by osiągnąć szczęście, do którego usilnie dąży przez całe swoje życie, powinien żyć zgodnie ze swoją naturą, czyli rozumem. To *logos* bowiem, który kieruje jego postępowaniem, nadaje jego życiu sens i czyni je wartościowym. Brak natomiast rozumnego postępowania i działania czyni je nieszczęśliwym.

Inny zachowany fragment przekazuje, że Diogenes „stałe powtarzał, że aby żyć, trzeba albo mieć rozum, albo trzymać w pogotowiu strzyczek” (DL. 6.24). W tym dość radykalnym apelu Diogenes podkreślał, jak bezwartościowe jest życie ludzkie pozbawione przewodnictwa rozumu. Taka egzystencja bowiem nie doskonali człowieka ani nie prowadzi

¹⁰ William Desmond, *Cynics* (Stocksfield: Acumen, 2008), 139.

¹¹ Wszystkie cytaty z *Żywotów i poglądów słynnych filozofów* Diogenesa Laertiosa podawane są w przekładzie Bogdana Kupisa i Witolda Olszewskiego (Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przeł. Bogdan Kupis, Witold Olszewski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011)).

do jego rozwoju. W konsekwencji nie jest warta przeżywania, a zatem należy od niej uciec za wszelką cenę. Ta pesymistyczna i destrukcyjna konstatacja Diogenesa stanowiła prawdopodobnie efekt jego obserwacji i doświadczeń. Jej swoistym manifestem były zaś słynne przechadzki tego filozofa po zaludnionej agorze, gdzie za dnia z zapaloną lampą szukał „prawdziwego człowieka” (DL. 6.41).

Zaprezentowana powyżej interpretacja nie występuje jednak w opracowaniach naukowych poświęconych cynikom, albowiem powszechnie przyjmuje się, iż zwrot „życie zgodne z naturą” w odniesieniu do tej grupy filozofów należy odczytywać wyłącznie w wymiarze naturalistycznym, a wręcz animalnym. Zgodnie z tym założeniem cynicy mieliby nawoływać do powrotu do natury, którą uznawali na nauczycielkę cnoty. Jednym z przedstawicieli tego stanowiska jest Giovanni Reale, który stwierdza wprost, że „miernikiem życia dla Diogenesa jest zinterpretowane przez ludzki rozum zachowanie się zwierzęcia”¹². Bardziej radykalne stanowisko prezentuje John L. Moles, który zaznacza, że określenie „pies” w opinii cynika stanowiło raczej komplement niż obelgę; wyjątkowo obrazowo bowiem oddawało imperatyw „życia w zgodzie z naturą”. Badacz ten podkreśla jednocześnie swoiste pokrewieństwo między ludźmi i zwierzętami, które cynicy powszechnie uznawali za zasadne¹³.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad źródłem takiej interpretacji. Pierwszą sugestią, jaka się nasuwa, jest sama nazwa cynizmu, wywodząca się od greckiego słowa *kynos*, czyli „pies”. Jak wiemy, Antystenes i Diogenes określali siebie tym mianem (DL. 6.13; 6.60). Ten drugi był wręcz dumny z tego określenia, a gdy ktoś zapytał go, jakiej rasy jest psem, odpowiedział:

Kiedy jestem głodny – maltańczykiem, kiedy jestem syty – molosse. Psy te wielu ludzi chwali, ale boją się brać je na polowanie, bo trudno je utrzymać; podobnie ze mną nie możecie wytrzymać z obawy przed przykrościami (DL. 6.55).

Swobodne i często kontrowersyjne zachowania Diogenesa nieraz przekraczały granice społecznie przyjętej przyzwoitości. W myśl cynickiej *anaidei*, czyli szczerości w działaniu, filozof ten spożywał posiłki w miejscach publicznych, masturbował się na rynku czy też tarzał się

¹² Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 3, 47.

¹³ John L. Moles, „Cynic Cosmopolitanism”, w: *The Cynics. The Cynic Movement in Antiquity and Its Legacy*, red. R. Bracht Branham, Marie-Odile Goulet-Caze (Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press, 1996), 112.

nago w piachu (DL. 6.46; 6.61; 6.64). Niemniej jednak warto podkreślić, że zazwyczaj te nieakceptowane społecznie zachowania stanowiły jego swoistą reakcję na ludzką złośliwość, ignorancję, a także niechęć do konstruktywnej samokrytyki i autorefleksji. Jak przekazuje Diogenes Laertios: „Raz w czasie uczty współbiesiadnicy rzucili Diogenesowi kości jak psu, on zaś jak pies oblał je moczem” (DL. 6.46).

Jak można zauważyć, element animalny wyraźnie dominuje w przekazach na temat trybu życia i zachowania cyników. Zgodnie z przekazem Teofrasta w *Mowie megaryjskiej* Diogenes, wybierając odpowiedni dla siebie styl życia, miał się inspirować widokiem przebiegającej myszy, która „ani kryjówki nie szukała, ani nie lękała się ciemności, ani nie pragnęła niczego z tego, co uchodzi za łakocie” (DL. 6.22).

Ten aspekt cynizmu ulega w przekazach tak silnej amplifikacji, że niemal całkowicie zdominował inne możliwe interpretacje. Sam zwrot *dzen kata physin* jest z pewnością dwuznaczny, odnosi się bowiem zarówno do rozumu jako właściwej natury człowieka, jak i do jego pierwotnego, naturalnego stanu. To właśnie rozum, według cyników, wskazuje człowiekowi właściwą drogę życia – jako powrotu do swego stanu naturalnego, nieskażonego ani materializmem, ani żądzą posiadania jak największej sławy, pozycji czy bogactwa.

Cynicy podkreślali obfitość i szczodrość samej natury jako powszechnej *physis*. W ich ujęciu miała ona obdarowywać człowieka swymi niezliczonymi dobrami, umożliwiając mu zaspokojenie najprostszych potrzeb. Niemniej jednak ludzie zatracili ten stan naturalny w pogoni za rzekomymi dobrami doczesnymi, takimi jak wygodne życie, majątność czy sława. Odseparowywali się od świata naturalnego, tworząc wielkie miasta, zamykając się w ścianach własnych domów, hołdując różnym modom i stylom, przyjmując na siebie różnorodne role społeczne, krótko mówiąc – trwając w iluzji pozornych dóbr. Odrzucenie owych wytworów kulturowych czy cywilizacyjnych oraz wyzbycie się ich zniewalających kajdan wymaga od człowieka wyjątkowego trudu. W myśl filozofii cynickiej człowiek może zatem powrócić do swojego stanu naturalnego, wdrażając w życie ustawiczny *ponos*. Ów cynicki trud oznacza codzienną walkę człowieka z samym sobą, ze swymi nawykami i skłonnością do wygody, z własnym bólem i egzystencjalnym cierpieniem. Oznacza również walkę z wrogim otoczeniem i niepochlebną opinią tłumu, wszechobecną ludzką ignorancją, arogancją i pewnością siebie. Niemniej jednak ten trud, nabierający codziennie odmiennego oblicza, jest niezbędny, by odzyskać swą prawdziwą naturę, by powrócić do pierwotnego stanu naturalnego. Jest wręcz konieczny, by na nowo nauczyć się radować daną chwilą, zaspokajając swe

najprostsze pragnienia tym, co jest dostępne, co znajduje się w zasięgu dłoni. Ów *ponos* prowadzi człowieka ku szczęśliwej egzystencji. Jeśli nauczy się on cieszyć życiem, bieżącą chwilą i prostymi przyjemnościami, będzie w pełni szczęśliwy, gdyż natura w swej szczodrości zaspokaja wszystkie proste ludzkie potrzeby i pragnienia. Jeżeli jednak nie odnajdzie tej zdolności w sobie na nowo, nie będzie w stanie cieszyć się czymkolwiek, a w konsekwencji nie odzyska swej prawdziwej natury i pierwotnego stanu szczęśliwości.

Jak można zauważyć, w ujęciu filozofii cynickiej droga ku pierwotnej, naturalnej szczęśliwości istnienia wymagała ogromnego poświęcenia – ustawicznej walki z samym sobą, własnymi słabościami oraz pragnieniami. Ale i w tym wypadku swoistej pomocy oraz wsparcia udzielał cynikowi rozum, który na skutek poprawnego wnioskowania ukazywał mu znikomość i kruchość wszelkiego stanu posiadania czy to w postaci dóbr materialnych, sławy, czy pozycji, a także destrukcyjny wpływ sfery zmysłowo-emocjonalnej na kształtowanie własnej osobowości. Zmienne, zależne od środowiska zwyczaje, obyczaje, konwenanse i reguły, które kształtowały wśród społeczeństwa postawy konformistyczne, traciły w oczach cynika swą zasadność na rzecz samopoznania i ustawicznego samodoskonalenia się. *Bios kynikos* wiązało się jednak z wyjątkowym trudem, wymagającym ustawicznego ćwiczenia się zarówno w aspekcie fizycznym, jak i duchowym, co podkreślał Diogenes z Synopy:

Twierdził, iż wyobrażenia, jakie powstają w nas pod wpływem odpowiednich ćwiczeń fizycznych, wyrabiają prężność ciała ułatwiającą praktykowanie cnoty. Jedne bez drugich nie są doskonałe, bo zdrowie i siła potrzebne są człowiekowi do wykonywania powinności zarówno moralnych, jak i fizycznych. Przytaczał przykłady, jak to dzięki ćwiczeniom fizycznym łatwiej osiąga się doskonałość. Daje się to zauważyć w rzemiosłach i innych sztukach: dzięki ciągłej praktyce rzemieślnicy osiągają wielką zręczność. Fletniści i atleci przez ciągły trud doskonalą się tak, że gdyby równie usilnie ćwiczyli się w dziedzinie ducha, trud ich nie byłby daremny ani bezowocny. Mówił, że w życiu w ogóle nie można nic osiągnąć bez ćwiczenia. Ćwiczenie zaś pomaga wszystko przewyciężyć (DL. 6.70–71).

Z założenia ćwiczenia te miały umożliwić człowiekowi powrót do stanu naturalnego, który zatracił, a przynajmniej przybliżyć go do niego w możliwie największym stopniu. Można więc uznać, że cynicy prowadzili swoistą działalność misyjną, której celem było uświadomienie ludziom nie tylko konieczności kierowania się w życiu ich prawdziwą naturą, czyli rozumem, lecz także podążania za nią, by odnaleźć na

nowo swój prawdziwy stan naturalny. Zgodnie z przekazem źródłowym Diogenes głosił, że stan ten otrzymali ludzie w darze od samych bogów, ale poprzez własne działania zatracili go całkowicie:

Często mówił głośno, że bogowie dali ludziom życie łatwe, ale ludzie zatarcili tę łatwość życia, pożądając placków na miodzie, pachnideł i tym podobnych (DL. 6.44).

Physis a nomos

Nakaz życia w zgodzie z naturą był jednocześnie nawoływaniem do prostoty egzystencji i sprzeciwu wobec nakazów *nomosu*, który ograniczał naturalną wolność człowieka. Opozycję *physis* – *nomos* jako pierwszy wyeksponowali w swoich dociekaniach sofisci. Zarówno Antyfont, jak i Hippiasz, czołowi przedstawiciele naturalistycznego nurtu sofistyki, przyznali prymat naturze, uznając prawo za swoistego tyrana, który „w wielu wypadkach gwałt zadaje naturze”¹⁴. *Physis* postrzegano jako element łączący ludzi, *nomos* zaś jako źródło podziałów społecznych, które nie miało żadnej wartości i przeciwstawiało się naturze. Antyfont określał wręcz *nomoi*, czyli prawa, jako „kajdany natury” (frg. 429).

Cynicy podjęli ten dyskurs, nawołując do odrzucenia wartości narzuconych przez *nomos* i powrotu do stanu natury. W ich ujęciu *nomos* odnosił się do wszelkich tradycji, zwyczajów i norm ustanowionych przez człowieka. Stanowił zatem przejaw społecznego konwencjonalizmu. W związku z powyższym wyzbycie się jego „kajdan” odbywało się na kilku płaszczyznach: społecznej, religijnej i prywatnej. Nurt cynicki kwestionował i negował więc wartość wszelkich dóbr materialnych, społecznych norm i zwyczajów, religijnych rytuałów, a nawet więzi rodzinnych. Tak radykalne odrzucenie tradycyjnych wartości miało swoje źródło w odpowiedzi wyroczni delfickiej, którą otrzymał Diogenes z Synopy, kiedy poszukiwał wskazówek dotyczących życia na wygnaniu. Brzmiała ona następująco: *Paracharattein to nomisma* – „Przewartościuj to, co jest przyjęte w państwie” (DL. 6.20). Ta uzyskana od samego boga Apolla wyrocznia stała się hasłem przewodnim nurtu cynickiego. Interpretowano ją jako zakwestionowanie wartości wszelkich zwyczajów i norm oraz utożsamiano z koniecznością odmowy życia w zgodzie z powszechną opinią i utrwaloną tradycją.

¹⁴ Platon, *Protagoras*, 337c, przeł. Władysław Witwicki (Kęty: Wydawnictwo Antyk, 2005).

Odrzucając wartość dóbr materialnych, cynik osiągał stan autentycznej, nieograniczonej wolności, zwanej *eleutheria*. Jednym z jej wyrazów był świadomy wybór bezdomnego trybu życia. W przekonaniu cynika bowiem posiadanie domu czy jakiegokolwiek majątku było jedynie społeczną konwencją. W czasach starożytnych każdy Grek utożsamiał się z miejscem swego zamieszkania jako podstawą obywatelstwa, a stan posiadania określał jego przynależność do konkretnej grupy społecznej. Tymczasem cynik, eksponując swą materialną *autarkię*, czyli niezależność i samodzielność, poszukiwał schronienia w budynkach publicznych, takich jak świątynie, gimnazjony czy łaźnie, a najczęściej odpoczywał po prostu pod gołym niebem. Jak zaświadczaają źródła, Diogenes, „wskazując na Krużganek Zeusa i Pompejon, powiedział do Ateńczyków, że zbudowali je dla niego na mieszkanie” (DL. 6.22).

W tym zakresie również zarysowuje się właściwy cynikom indywidualizm, albowiem Antystenes posiadał dom w Pireusie, którego zalety sam wysoko cenił: „Kiedy przebywam w domu, ściany są dla mnie jak bardzo ciepłe szaty, dach to wyjątkowo gruby płaszcz, a łóżko to mam już tak wygodne, że naprawdę trudno mnie rano obudzić”¹⁵. Najbardziej znanym schronieniem cynika jest z pewnością *pithos* Diogenesa, często mylnie opisywany jako beczka. Było to duże, gliniane naczynie o wysokości nawet dwóch metrów, przeznaczone do przechowywania zboża, wina lub oliwy, a w czasach pierwotnych wykorzystywane także do pochówków¹⁶. Diogenes używał go jako zastępczego domu, oczekując na nabycie własnego przez jednego ze swoich znajomych (DL. 4.23).

W ujęciu cynickim przewartościowanie państwowych *nomisma* oznaczało również zakwestionowanie wartości pieniędzy. Dla Diogenesa stanowiły one źródło ludzkiej chciwości, w której upatrywał przyczynę „wszelkiego zła” (DL. 6.50). Według cyników bezgraniczne dążenie do bogactwa prowadziło do zaniku dobrych relacji międzyludzkich, które zastępowały zachłanność, rozrzutność i żądza posiadania. Dlatego też zachowanie cynika stawało się wyjątkowo ostre wobec bogatych osób, które zatraciły harmonię życia w zgodzie z naturą. Diogenes, upomniany przez właściciela „wspaniale urządzonego domu”, by nie spluwał na podłogę, opluł jego twarz i stwierdził, że „nie widzi odpowiedniejszego miejsca na ten cel” (DL. 6.32). Zwykł też mawiać, że bogaty ignorant jest zwyczajnym „baranem ze złotym runem” (DL. 6.47).

¹⁵ Ksenofont, *Uczta*, 4.38, przeł. Dorota Tymura (Warszawa: Teologia Polityczna, PIW, 2021).

¹⁶ Gilbert Murray, *Five Stages of Greek Religion* (Garden City: Doubleday Anchor, 1955), 119.

Cynicka abnegacja wobec dóbr materialnych była również ugruntowana przekonaniem, że bogactwo stanowi źródło wszelkich ludzkich obaw i nieszczęścia. Ludzie bowiem ustawicznie zamartwiają się stanem posiadanego mienia i jego bezpieczeństwem, co uniemożliwia im czerpanie radości z prostych rzeczy i dóbr natury. Bion zwykł mawiać, że to nie człowiek bogaty posiada majątek, lecz wręcz odwrotnie, to „majątek go posiada”, ponieważ staje się on zniewolony przez swoje bogactwo (DL. 4.50).

Wyzbycie się materialnych więzów w postaci pieniędzy i majątku stanowiło jeden z głównych etapów kształtowania postawy cynickiej. Na przykład Monimos, zainspirowany przykładem Diogenesa, pewnego dnia rozrzucił wszystkie pieniądze z kasy kantoru, w którym pracował (DL. 6.82), Krates zaś sprzedał cały swój majątek, a uzyskane pieniądze rozdał mieszkańcom rodzimych Teb, wyrzucił do morza albo ulokował u bankiera z zastrzeżeniem, „aby wydał je jego dzieciom, jeśli będą ludźmi niewykształconymi, jeśli zaś poświęcą się studiom filozofii, aby rozdzielił je między spóśłstwo, bo ci, co filozofują, nie potrzebują pieniędzy” (DL. 6.87–88).

Cynicy świadomie wybierali życie w ubóstwie, wierząc, że taki stan przybliży ich do natury i umożliwia głębsze jej zrozumienie. Z tego powodu krytykowali wszelkie formy bogactwa i własności. Taki styl życia wymagał jednak ogromnego trudu (*ponos*), przez który cynik codziennie doskonalił swoją postawę. Jak już wspomniano, pojęcie *ponosu* zajmuje centralne miejsce w filozofii cynickiej. Sam Antystenes uznawał trud za dobro, utożsamiając go z cnotą (DL. 6.11) i czyniąc jednym z fundamentów cynickiej etyki. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że życie cynika, pełne nieustannego trudu, było prawdziwie wolne – w nim bowiem odnajdywał on autentyczną istotę swojej wrodzonej natury.

Pozbawiony wszelkich zobowiązań i obciążeń, cynik mógł prowadzić wolne, niezależne życie, skupiając się na bliskich relacjach z powszechną *physis*. Ta bliskość umacniała go i czyniła prawdziwie wolnym, ukazując znikomość wszelkich dóbr doczesnych i nakazując życie w opozycji do wszechobecnego materializmu i konsumpcjonizmu, pochłaniających człowieka coraz bardziej. Dlatego Diogenes przechadzał się z zapaloną lampą po zaludnionej agorze, szukając człowieka, który żył zgodnie ze swoją autentyczną naturą, codziennie ją rozwijał poprzez ustawiczne ćwiczenia w trudzie, co czyniło go szczęśliwym. Człowiek bowiem dysponuje wszystkim, co niezbędne do osiągnięcia szczęścia, jeśli tylko uświadomi sobie, czego tak naprawdę potrzebuje jego natura. A potrzebuje niewiele – prostego życia pozbawionego rzekomych dóbr, co Krates ujmował metaforycznie: „Zadowalać się miarką bobu i o nic

się więcej nie troszczyć” (DL. 8.86). Ta symboliczna miarka bobu oznacza to, co jest absolutnie niezbędne do życia, co dzięki swej szczodrości zapewnia nam sama natura. Prawdziwe szczęście leży zatem w zasięgu każdego, kto potrafi cieszyć się prostą i skromną egzystencją, troszcząc się wyłącznie o to, co naprawdę konieczne, a wszystko inne uznając za próżne i zbędne.

Cynicka dieta i ubiór

Istotnym przejawem cynickiego życia w zgodzie z naturą, *dzen kata physisin*, była specyficzna dieta cynicka. Obejmowała ona przede wszystkim produkty naturalne jako dary samej *physis*. Jej podstawę stanowiły zboże, winogrona i oliwki, czyli sławna „śródziemnomorska triada”. Cynicy, realizując nakaz życia w zgodzie z naturą, nawiązywali do tradycyjnej, prostej i skromnej kuchni greckiej. W ten sposób przeciwstawiali się ówczesnej modzie na *haute cuisine* z jej wyrafinowanymi potrawami¹⁷. Od IV wieku przed Chrystusem grecka kuchnia charakteryzowała się stale rosnącą wykwinnością w postaci nowych wyszukanych dań, dostępnych wyłącznie bogatszym warstwom społeczeństwa. Cynicka dieta stanowiła zatem wyraz swoistego protestu wobec owej elitarnej kuchni oraz jej wpływu na pogłębianie się nierówności społecznych.

Podstawowymi elementami diety cynickiej były cztery kategorie żywności: produkty zbożowe, rośliny strączkowe, warzywa i suszone owoce. Produkty zbożowe, głównie z pszenicy i jęczmienia, stanowiły podstawę greckiego jadłospisu – pokrywały aż 75–80% dziennego zapotrzebowania. Najbardziej popularne były chleb i tzw. *madza*, rodzaj placzki jęczmiennego, który stanowił podstawowe pożywienie uboższych warstw społeczeństwa. Jak dowodzi Teles, Metrokles, stając się uczniem Kratesa, zrezygnował z wyrafinowanego stylu życia na rzecz „*tribona, madzy i warzyw*”¹⁸. Propagując wyjątkowo skromny i prosty styl życia, cynicy z pełną dezaprobatą traktowali różne zbożowe przysmaki, jak miodowe ciastka, których spożywanie było dla nich wyrazem ogólnego zepsucia. Na przykład Diogenes, zauważywszy wśród oliwek kawałki ciasta, wyrzucił je, mówiąc: „O gościu! Ustąp z drogi władcom” (DL. 6.55).

¹⁷ Gabriel P. Radu, *Haute cuisine in Ancient Athens* (Oslo: University of Oslo, 2021).

¹⁸ Teles 4A, Otto Hense, *Teletis reliquiae* (Tubingae: University of Toronto, 1909), 41.

Kolejnym kluczowym składnikiem cynickiej diety były rośliny strączkowe, zwłaszcza soczewica i bób, które wręcz symbolizowały cynicką filozofię życia. Samą dietę cyników Desmond opisuje słowami: „Soczewica, soczewica i jeszcze więcej soczewicy”¹⁹. Podstawą takiego ujęcia są przekazy źródłowe, eksponujące istotną, fundamentalną wręcz rolę tej rośliny w diecie cynickiej. Na przykład Krates zalecał zupę z soczewicy i bób jako remedium na biedę i długi²⁰. Sam zresztą miał być autorem traktatu zatytułowanego *Pochwała soczewicy*. Szczegółne zamyślenie cyników do soczewicy zostało również ukazane przez Atenajosa w dziele *Uczta mędrców*, gdzie opisuje on cynicką ucztę w domu Kebesa z Kyzikos, zorganizowaną z okazji Wielkich Dionizjów. Bierze w niej udział sześciu cyników i jeden tzw. przewodnik psów, czyli nauczyciel cynicki. Przedłużający się czas oczekiwania na zaserwowanie potraw uczestnicy ucztę poświęcają na rozważania dotyczące jakości spożywanej wody pitnej. Jedni wychwalają wodę z Lerny, inni z Pejrene, a Karnejos – za Filoksenosem – „tę, którą się nalewa na dłonie” (156e). Gdy rozpoczyna się właściwa uczta, jej podstawowe menu stanowi zupa z soczewicy, co Atenajos oddaje słowami: „Jedną jedliśmy jeszcze zupę z soczewicy, a druga już napływała” (156e). Jedynym swoistym urozmaicheniem owej cynickiej ucztę jest podana na koniec „soczewica skropiona octem winnym” (156f). Ten sugestywny opis najlepiej obrazuje, jak bardzo soczewica była utożsamiana z dietą cynicką pomimo upływu czasu. W dalszej części swojego dzieła Atenajos informuje, że cynik Meleager z Gadary w jednym ze swoich pism dokonał komparacji pasty grochowej i zupy z soczewicy (157b).

Jak przekazują źródła, soczewicę podawano zazwyczaj w formie gulaszu lub zupy, podczas gdy ugotowany w osolonej wodzie bób stanowił zwykłą przekąskę. Znany jest passus z *Żywotów i poglądów słynnych filozofów*, według którego Diogenes z Synopy wypełnia swą przepaskę bobem i delektując się nim, odciąga uwagę tłumu od obnażonego młodzieńca:

Gdy pewien młodzieniec obnażył się przed tłumem, Diogenes napełnił swą zapaskę bobem i stanąwszy naprzeciw, zaczął go chciwie jeść, a gdy cały tłum zwrócił spojrzenie na niego, powiedział, że jest to dziwne, iż wszyscy przestali patrzeć na obnażonego młodzieńca i patrzą na niego (DL.6.48).

¹⁹ Desmond, *Cynics*, 84.

²⁰ Hense, *Teletis reliquiae*, 14.

Następnym istotnym elementem diety cynickiej były warzywa i owoce, wśród których dominowały rodzime oliwki (DL. 6.55) oraz suszone figi (DL. 6.25, 6.26). Przekazy często ukazują Diogenesa opłukującego warzywa przed samym ich spożyciem. Czynność ta stanowiła temat dyskusji cynika z innymi filozofami, jak Arystyp (DL. 2.68) i Platon. W ich oczach zamiłowanie Diogenesa do prostego jedzenia, w tym warzyw, świadczyło o jego ubóstwie i braku stosownej komunikacji z innymi ludźmi, jak chociażby tyranem Syrakuz, Dionizjosem:

Niektórzy opowiadają, że Platon, widząc, jak Diogenes płucze jarzyny, podszedł do niego i spokojnie powiedział: „Gdybyś był dworzaninem Dionizjosa, nie płukałbyś jarzyn”. Na co równie spokojnie odparł Diogenes: „A ty, gdybyś płukał jarzyny, nie musiałbyś być dworzaninem Dionizjosa” (DL. 6.58).

Cynicka dieta nie uwzględniała mięsa, które w ówczesnych czasach miało istotny wymiar sakralny jako element rytualnej uczty ofiarnej. Niemniej jednak źródła ukazują Diogenesa spożywającego surowe, nieprzetworzone mięso (DL. 6.34), co zgodnie z jednym z przekazów miało stać się bezpośrednią przyczyną jego śmierci:

Opowiadają, że umarł, dożywszy lat dziewięćdziesięciu. O śmierci jego krąży różne pogłoski. Niektórzy opowiadają, że zjadł surowe mięso polipa morskiego, po którym dostał bólów wątroby, i że to właśnie stało się przyczyną jego śmierci (DL. 6.76).

Cynicy odmawiali spożywania mięsa, gdyż wymagało ono przetworzenia i użycia pracy rąk ludzkich, co było niezgodne z naturą. Taka wegetariańska dieta, co istotne, czyniła cynika niezależnym od rynku i pracy innych ludzi, a ponadto była zdrowa i ogólnie dostępna.

Styl ubioru cynika również odzwierciedlał jego przywiązanie do prostoty jako przejawu życia w zgodzie z naturą. Jego podstawowe okrycie stanowiła szorstka, wełniana szata, zwana *tribon*, noszona zazwyczaj przez niewolników i osoby uboższe. Zimową porą zgodnie ze zwyczajem zapoczątkowanym przez Antystenesa (DL. 6.6) lub Diogenesa (DL. 6.22) składano *tribon* na pół, by zwiększyć doznanie ciepła. *Tribon* służył cynikowi tak długo, aż zupełnie się zużył, co Sokrates poczytywał Antystenesowi za przejaw swoistej próżności i pychy (DL. 6.8). Ten świadomy wybór prostej szaty stanowił wyraz protestu cyników przeciw rozpowszechnionej w Grecji hellenistycznej modzie na bawełniane i jedwabne okrycia, stanowiące wyraz ogólnie przyjętej elegancji oraz symbol pozycji społecznej. W ich przekonaniu bowiem strój

powinien spełniać jedyną istotną funkcję, jaką jest użyteczność. Jego wyszukana forma i znamienna zbytkowność świadczyły zaś wyłącznie o głęboko zakorzenionym przywiązaniu Greków do znikomych dóbr zewnętrznych, nieprezentujących sobą żadnej istotnej wartości w życiu człowieka. Zmieniające się ustawicznie mody greckie były także utożsamiane przez cyników z przybierającym wciąż na sile destrukcyjnym konsumpcjonizmem, który przedkładał wartość ciała ludzkiego nad wartość duszy i stanowił tym samym istotne zagrożenie dla właściwego człowiekowi życia w zgodzie z naturą. Rozpowszechniony materializm i konsumpcjonizm odwracały skutecznie uwagę człowieka od troski o własną duszę i życia opartego na rozumie.

W imię walki z panującymi konwenansami cynicy odrzucali również wygodę noszenia obuwia, powielając typowo spartański i sokratejski zwyczaj chodzenia boso. Elementem dopełniającym strój cynika była podróżna sakwa, zwana *pera*, oraz długi kij, czyli *baktron*. *Pera* mieściła zazwyczaj jakieś pożywienie, książkę oraz małe naczynie używane do spożywania pokarmów. Podążając drogą jak największego ograniczania potrzeb w poszukiwaniu trybu życia najbliższego naturze, Diogenes zrezygnował nawet z owego naczynia, wzorując się na zachowaniu dziecka:

Gdy raz zobaczył dzieciątko, które piło wodę z ręki, wyrzucił z torby kubek, mówiąc: „Dziecko prześcignęło mnie w sztuce ograniczania potrzeb życiowych”. Wyrzucił też miseczkę, kiedy zobaczył, że dziecko, zbierając naczynie, jadło soczewicę z dołka wyżłobionego w chlebie (DL. 6.37).

Wspomniany powyżej *baktron* był dla cynika nie tylko podporą w codziennych wędrówkach, lecz także narzędziem obrony przed różnymi napastnikami. Krates używał go, by odstraszać natrętnych krewnych, którzy próbowali nakłonić go do porzucenia cynickiego życia (DL. 6.88), a Antystenes odganiał nim potencjalnych uczniów (DL. 6.4; 6.21). Diogenes wykorzystywał *baktron* jako środek obrony przed agresją ze strony innych Greków (DL. 6.66).

Wszystkie opisane powyżej elementy stroju cynickiego – *tribon*, *pera* i *baktron* – stanowiły swoisty uniform powszechnie rozpoznawalny w każdej części Hellady. Był on przede wszystkim wyrazem świadomego życia w zgodzie z naturą, ukazującym jednocześnie, że ograniczanie swych potrzeb i pragnień stanowi dla człowieka właściwą drogę ku wolności jako zerwaniu z powszechnym materializmem, konsumpcjonizmem i fasadowością konwenansów. W nim zawierało się proste i jasne wyraziste przesłanie dla każdego Greka, by skupić się na swym życiu wewnętrznym i doskonaleniu swej prawdziwej natury, jaką jest rozum.

Warto w tym miejscu nadmienić, że kluczowym aspektem cynickiego życia w zgodzie z naturą było porzucenie społecznego wstydu i ośmieszanie pewnych powszechnych zachowań. Na przykład w ramach swoistego testu charakteru Zenon otrzymał od Kratesa polecenie przeniesienia garnka zupy z soczewicą po zaludnionych ulicach Aten, gdyż publiczne przenoszenie tanich produktów spożywczych było uznawane przez Greków za czynność wstydliwą (DL. 7.3). Diogenes zaś uczynił z analogicznego nakazu swoisty test dla przyszłych adeptów filozofii cynickiej, który zazwyczaj kończył się niepowodzeniem (DL. 6.36). Innym konwencjonalnym zakazem, który cynicy nagminnie łamali, ponieważ uznawali go za absurdalny, był zakaz publicznego spożywania pokarmu. Ten społecznie ugruntowany powód do wstydu Diogenes starał się przełamać prostą, racjonalną argumentacją. Gdy ganiono go, że jadł na rynku, odpowiadał: „Bo i na rynku byłem głodny” (DL. 6.58). Cyników nie krępowały także żadne uprzedzenia, dlatego Diogenes swobodnie spożył figę zerwaną z drzewa, na którym wcześniej powiesił się jakiś mężczyzna, i wyznał wprost strażnikowi, że w ten sposób „oczyszcza drzewo” (DL. 6.61).

Zakończenie

W świetle przedstawionych rozważań *bios kynikos* może stanowić potencjalny wzorzec współczesnego życia ekologicznego. Cynicy starożytni stworzyli bowiem filozofię życia, której główne założenia podkreślały konieczność życia w zgodzie z dwojako interpretowaną naturą – otaczającą nas przyrodą oraz rozumem. Swoją postawą życiową promowali przede wszystkim prostotę, minimalizację konsumpcji i powrót do naturalnych potrzeb. Odrzucali sztuczne konwenanse, które pętają człowieka i wprowadzają go w świat fałszywych wartości, zmuszając do nieustannej pogoni za bogactwem, władzą czy społecznym prestiżem. Ich praktyki, obejmujące skromną dietę opartą na produktach roślinnych, prosty ubiór i życie w przestrzeni publicznej, stanowiły nie tylko filozoficzną deklarację, lecz także formę krytyki społecznej. Przekaz starożytnego cynizmu był jednoznaczny: aby być szczęśliwym, człowiek musi odnaleźć swą prawdziwą naturę i odrzucić wszystko, co jest wynikiem kulturowej dekadencji. Musi powrócić do natury i żyć w harmonii z nią, by odkryć siebie na nowo. W kontekście współczesnych wyzwań ekologicznych i rosnącej potrzeby zrównoważonego stylu życia ich wezwanie do prostoty, skromności i powrotu do natury brzmi szczególnie aktualnie. Minimalistyczny ubiór i dieta cynicka

wraz z rezygnacją z wygody symbolizowały wyzwolenie od oczekiwań społeczeństwa, a także przypominały o wyższości duchowych wartości nad zewnętrznymi dobrami. W obliczu globalnych kryzysów, takich jak zmiany klimatyczne i nadmierna konsumpcja, warto na nowo przemyśleć idee życia zgodnego z naturą, które propagowali cynicy. Choć ich styl życia był radykalny, to stanowi cenną wskazówkę, jak można zredukować negatywny wpływ na środowisko, odzyskując jednocześnie autentyczną wolność i wewnętrzne spełnienie. Ich filozofia przypomina, że nie zawsze to, co jest łatwo dostępne i pożądane, przynosi nam prawdziwe szczęście – czasem warto spojrzeć w stronę natury i rozumu, by odnaleźć własną drogę do harmonii i prostoty życia.

Bibliografia

- Becker Christian. 2006. „The Human Actor in Ecological Economics: Philosophical Approach and Research Perspectives”. *Ecological Economics* 60: 17–23.
- Bendik-Keymer Jeremy. 2006. *The Ecological Life: Discovering Citizenship and a Sense of Humanity*. New York–Oxford: Rowman & Littlefield Publishers.
- Desmond William. 2008. *Cynics*. Stocksfield: Acumen.
- Diogenes Laertios. 2011. *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przeł. Bogdan Kupis, Witold Olszewski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gajda-Krynicka Janina. 2007. *Filozofia przedplatońska*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hegel Georg W. F. 1994. *Wykłady z historii filozofii*, t. 1, przeł. Światosław F. Nowicki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hense Otto. 1909. *Teletis reliquiae*. Tubingae: University of Toronto.
- Ksenofont. 2021. *Uczta*, przeł. Dorota Tymura. Warszawa: Teologia Polityczna, PIW.
- Lukian z Samosat. 2006. *Wyprzedaż żywotów*, przeł. Konstanty Bogucki. Warszawa: De Agostini.
- MacIntyre Alasdair. 2002. *Krótką historia etyki. Filozofia moralności od czasów Homera do XX wieku*, przeł. Adam Chmielewski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Moles John L. 1996. „Cynic Cosmopolitanism”. W: *The Cynics. The Cynic Movement in Antiquity and Its Legacy*, red. R. Bracht Branham, Marie-Odile Goulet-Caze, 105–120. Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press.
- Murray Gilbert. 1955. *Five Stages of Greek Religion*. Garden City: Doubleday Anchor.
- Platon. 2005. *Protagoras*, przeł. Władysław Witwicki. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Radu Gabriel P. 2021. *Haute cuisine in Ancient Athens*. Oslo: University of Oslo.
- Reale Giovanni. 2004. *Historia filozofii starożytnej*, t. 3, przeł. Edward I. Zieliński. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Suvak Vladislav. 2014. „Antisthenes between Diogenes and Socrates”. W: *Antisthenica Cynica Socratica*, red. Vladislav Suvak, 72–120. Praha: Oikoumene.
- Suvak Vladislav. 2018. „Socratic Therapy: Antisthenes”. *Philosophia* 48: 85–98.

Streszczenie

Artykuł prezentuje główne założenia cynickiego stylu życia zwanego *bios kynikos*, które współcześnie mogą posłużyć jako paradygmaty życia ekologicznego. Istotnym elementem łączącym obie postawy życiowe jest koherentny związek z naturą, przejawiający się w świadomym i racjonalnym korzystaniu z jej zasobów wraz z przyznaniem jej prymatu nad ogólnie przyjętym *nomosem*. *Bios kynikos* wymagało przede wszystkim stosowania imperatywu życia w zgodzie z rozumem jako właściwej ludzkiej natury. W ujęciu cyników bowiem tylko taka egzystencja mogła być określana mianem dobrej i wartościowej, co sami filozofowie starali się uświadamiać ogółowi społeczeństwa świadectwem własnego życia. Cynicy podkreślali wartość życia bliskiego naturze jako sposobu na odzyskanie autentyczności i szczęścia, przypominając, że prawdziwa wolność wynika z minimalizowania potrzeb i samowystarczalności. Ich filozofię życia, obejmującą dość skromne założenia teoretyczne i wzmożoną, wręcz misyjną aktywność, charakteryzowały szczególnie racjonalizm i pragmatyzm. W takiej perspektywie właśnie należy rozpatrywać wszelkie zachowania cyników, w tym również te najbardziej radykalne, które współcześnie, podobnie jak w starożytności, mogą wydawać się oburzające i nieprzyzwoite. Niemniej jednak zawarty w nich przekaz egzystencjalny, nawołujący do bardziej świadomej egzystencji, wolnej i całkowicie niezależnej od wszechobecnego materializmu oraz konsumpcjonizmu, jest wyjątkowo aktualny także w dzisiejszych czasach. Może posłużyć również jako modelowy paradygmat prostego i skromnego życia w bliskiej relacji z otaczającą nas naturą, które wciąż inspiruje i urzeka swą autentycznością.

Słowa kluczowe: cynizm, *physis*, *nomos*, rozum, natura, życie cynickie, Antystenes z Aten, Diogenes z Synopy

The *bios kynikos* as a Paradigm of Ecological Life

Summary

The article presents the main tenets of the Cynic lifestyle, known as *bios kynikos*, which can serve as a contemporary paradigm for ecological living. A key element linking both worldviews is a coherent relationship with nature, evident in the conscious and rational use of natural resources, while granting nature primacy over conventional societal norms (*nomos*). *Bios kynikos* primarily required adherence to the imperative of living in harmony with reason as a true expression of human nature. For the Cynics, only such existence could be deemed good and valuable, a perspective they sought to convey to society through the testimony of

their own lives. Cynics emphasized the value of a life close to nature as a means of reclaiming authenticity and happiness, reminding others that true freedom arises from minimizing needs and achieving self-sufficiency. Their philosophy of life, characterized by modest theoretical assumptions and vigorous, almost missionary activity, was marked by a distinct rationalism and pragmatism. It is from this perspective that one should view all Cynic behaviors, including the most radical ones, which, today as in antiquity, may seem shocking or indecent. Nevertheless, the existential message they conveyed – urging a more conscious, free, and entirely independent existence from the pervasive materialism and consumerism – remains strikingly relevant today. It can also serve as an exemplary paradigm of a simple and modest life in close relationship with nature, a way of life that continues to inspire and captivate with its authenticity.

Keywords: Cynicism, *physis*, *nomos*, reason, nature, Cynic life, Antisthenes of Athens, Diogenes of Sinope